

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Odpowiedzialny za Redakcyę
Józef Zórawski w Poznaniu.
 Redakcyja i ekspedycyja: Płac Wilhelmowski No. 8.
 Biuro redakcyi: Lipowa ulica No. 1.
 Dziennik Poznański
 wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
 świątecznych.
 Wymiar papieru: 18 c. 1/2 — w kształcie 24 c. 1/2
Cena ogłoszeń (inzeracyj):
 wiersza drobnego 1 gr. 6 fen. — Reklamy od wiersza
 drobnego 3 gr. (incl. 10 cen.)
 Listy
 do redakcyi, administracyi ekspedycyji winny być
 frankowane.

Przedpłata kwartalna
 wynosi w Poznaniu 2 tal. 16 gr., w monarchoi pruskiej
 3 tal. 1 gr. 3 fen., w Austrii 6 guldenów, w Siam-
 soch 8 tal. 12 gr., w Francji 12 fr., w Anglii 1 i 1/2
 w Szwecyi 5 tal. 16 gr., w Danii 4 tal. 25 gr. w Wo-
 soch 28 fr., w Rumunii 30 fr., w Szwajcaryi 25 fr. w Beł-
 gii 16 fr., w Turcyi 25 fr., w Ameryce 6 dol.
Przedpłata i ogłoszenia
 przyjmują się w ekspedycyji; przedpłata przyjmują w mo-
 narchoi pruskiej oraz w państwach, do których posiada-
 tego niemiecko-austriacko, niemiecko-szwajcarsko, niemiecko-
 w innych krajach są tylko małe agencye, za których
 pośrednictwem (sobą nie) można także przysłać ogło-
 szenia do ekspedycyji Dni. Poznańskiego.
Reklama
 najdłuższe reklamy nie wnoszą się i będą
 klasowane.

AJENOWE DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:

Wrocławiu: Kary & Prusochi, Schuhbrücke 7 i Jenke & Sarnighausen, Junkerstrasse 12. — W Krakowie: Józef Osoch, księgarz. — W Łowiczu: A. Piłkowski, w domu Majewskiego przy placu Katedralnym pod No. 31. — W Szwajcaryi: Haasem & Vogler w Bazylei. — W Paryżu (przyjmują przedpłata): Librairie de L'Europe, Rue de Tournon No. 16 i pułkownik Rozokowski, Rue du Pont de Lodi 1. — W Londynie: księgarnia H. Bender, 3 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — W Wiedniu: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie: Rudolf Gr. Friedrichsstrasse 60, A. Retomayer, H. Albrecht Taubstrasse 31, Stabsrath Buchhandlung. — W Bremie: E. Schlotte. — W Lipsku: Engelmann, Fort Saabe et Comp. W Frankfurcie: M. Daus et Comp. — W Poznaniu: J. Afklotowicz, na Walewicz, K. Reysner, A. Gruszożyński, na W. Garbarach 41; w Buku: St. Rajowski; w Bydgoszczy: Tomasz Sniogowski; w Chełmie: Józef Ochołowski; w Oczepnie: J. Ekert; w Gąsawie: W. Radziejowski; w Gnieźnie: A. Wierzbicki, Tadomasz Rajowski; w Gołanżu: H. Stan; w Gostyniu: J. Nowacki; w Grodzisku: Władysław i Knoll; w Inowrocławiu: A. Kryszewski; w Jarocinie: Stanisław; w Jarocinie: Franciszek Boyne, Ksawer Lowandowski; w Koni: Ignacy Wondalski; w Kłeczkach: J. Kłoczek; w Koscianie: Józef Olszewski; w Krotoszinie: Ludwik Olszewski; w Kozminie: H. Włodan; w Książu: J. Nieradziński; w Lesznie: Roman Entatowski; w Lesznie: M. Kallski; w Łowiczu: J. Kłoczek; w Międzyrzczu: Maroła Zórawski; w Miostawiu: J. Kamiński; w Mur. Goślinie: Smarowski; w Nakle: L. Wyszniński; w Obornikach: F. W. Rakowski; w Ostrowie: J. Priebosch; w Pleszewie: L. Zborzaski; w Poznańskich: J. K. Grocholski; w Rawiczu: Janozakowski; w Rogoźnie: Zieliński; w Skochach: Ignacy Kasinowski; w Śmiglu: T. Radkiewicz; w Śremie: N. Kucharski; w Środzku: W. Jerzykiewicz; w Śleszewie: Nowicki; w Strzelnie: A. Laszkowski; w Szamotułach: A. Chrzanowski; w Szubinie: L. Olszewski; w Toruniu: Mazurkiewicz; w Trzemesznie: Buzalski; w Wągrowcu: Zapalowski; w Witkowie: R. A. Langiewicz; w Wronekch: Rakowicz; we Wronekch: K. Winzowski, B. Nowakowski.

POZNAŃ, 23 października.

Zastąpienie pana Ratazkiego generałem Ciaudinim i porządkowanie w skutkach tego wyłączenia wojsk francuskich z Tuluonu, są to fakta najważniejsze, jakie nas od czasu do tej chwili doszły. Okazuje się z nich wprawdzie, że król Wiktor Emanuel widząc się zagrożonym wojną z Francją bez pomocy Prus, na którą zdawał się liczyć, przystąpił do wyłączenia wojsk francuskich z Tuluonu, co było koniecznością i wolał narazić się na niezadowolnienie ludu włoskiego aniżeli na walkę, której wypadek nie mógł mu być wątpliwym; z drugiej strony przecież świadczą o rozdrażnieniu mas we Florencyi i w całych Włoszech, chwilowa zmiana frontu rządu włoskiego nie rozstrzygnęła jeszcze o losie Rzymu. Jeszcze nie udało się pomocy wojsk papieżkich pod Castelfidardo znaleźć, któryby porównywalny do wojsk francuskich, które w bezwzględnie stłumieniu narodowych żądań; jeszcze stoją nad granicami państwa Kościelnego oddziały powstańcze nad nimi grmi głos Garibaldi, wzywający do boju; jeszcze biwakują dwie dywizje francuskie w porcie turyńskim, gotowe każdej chwili do wyruszenia w pomoc cesarza, cesarz zaś Napoleon naradza się z ministrami w miasteczku w turyńskim pałacu, do którego dziś monarcha włoski w odwiedzinach zawita. Sytuacja zatem jakkolwiek od wczoraj przybrała wyraźniejsze zarysy, bynajmniej nie jest dotąd wyjaśnioną. Przesilenie trwa, choć wzmogła się nadzieja utrzymania tymczasowości, rzeczy zaszły tak daleko we Włoszech, iż każda chwila nowe stworzyć może zmiany i przyspieszyć katastrofę.

Nordd. Allg. Ztg., która dziś zupełnie otwarcie staje w kwestyi rzymskiej po stronie Francyi, porównuje ruch narodowy w Niemczech z pragnieniem zjednoczenia w Włochów. Pierwszy ten wielki, jej zdaniem, ma sobą korzyść, że wierny charakterowi kwestyi wewnętrznej odbywa się bez pomocy zagranicznej a nawet i wzmianki o wpływach obcych nie dały się wieść od swego celu. Korzyść tę zawdzięczają Niemcy przedewszystkiem konserwatywny polityce Prus, która jest wolna i systematycznie na podstawach danych i nie dającej się porwać przedczesnym zachciankom. „I tę do podstawy — kończy organ hr. Bismarcka — polecamy gorąco ludowi apenińskiego półwyspu, który jako sprzymierzeniec z roku zeszłego tyle nam stał drogim. Dopełnienie jednoci włoskiej przez rozwiązanie kwestyi rzymskiej nie da się uskuteczyć przez strzały karabinowe i barykady, ani mu zapobiedz nie można przez strzeżenie granic. Iodownie jak my w północnych Niemczech spokojnie czekamy, aż poluowe Niemcy do nas przyjdą, tak i Włochy niepowinny wzdierać się niecierpliwie do Rzymu, a Rzym pewnie przyjdzie do Włochów.“

Podczas gdy pruski organ ministerjalny tak rozsądne gabinety florenckie podsuwa myśli, Kölnische Ztg. z boleścią patrzy na ostatnie postanowienia Wiktora Emanuela, które niepozwalają jej wątpić, że jak na teraz zdania lewicy włoskiej tj. większości włoskiego narodu nie będą uwzględnione. „Któż przecież zdoła odgadnąć — wita wspomniany dziennik — że to, co się dziś jeszcze stało, nie nastąpi jutro? Wszakże Włosi są temperamentu południowego o wulkanicznych skłonnościach a cokolwiekby dystrykt sabaudzka nie spoczywa na rózach. Nie powiedzieliśmy słowa o Garibaldi: czy w istocie przeszedł z Kaprery, czy przybędzie do Rzymu lub do Sycylii, podobnie do nacynia napełnionego prochem? Gwiazda Włoch zaciemnia się i obudziły się namiotności. Jeżeli Ratazzi upadł, chcąc się wywinąć konweny wreszcie, historia również potrafi ocenić dwuznaczność rządu francuskiego: opuszczono Rzym, lecz posłano tam legion z Antibes, gdy zaś o charakterze tegoż legionu można było żywić jakiejś wątpliwości, rozdarł całkiem francuski minister wojny marszałek Niel potatną zasługę

Panslawizm zachodnim.

Studjum historyczne
 przez
 autora „Historii reform polit. w dawniej Polsce“
 dalszy. Zob. No. 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 238, 239, 240, 241, 242, 243 i 244.

XI.
 I Węgrom i Czechom — bezkrólewie groziło większym niebezpieczeństwem. Pierwszych zaczęła już zalewać cisnąca się na Carogrod powódz bisurubianska; u drugich podnosiła już głowę katolicka reakcyja, zamielona rozwiązaniem soboru bazylijskiego i przeniesieniem go do Florencyi pod przemożny wpływ Papieża Eugeniusza IV. W dzisiejszych społeczeństwach tron może być osierocony, a dla tego państwo nie doznaje niebezpieczeństwa. Są prawa, są instytucye, są raz na zawsze ustalone koła machiny administracyjnej, które niepozwalają rządowi zatrzymać się w swym biegu. W owoch czasach jedyną gwarancją porządku, siły krajowej, spójności mieszkańców była osoba monarchy, zwłaszcza w społeczeństwach chorujących na choroby religijne.
 W owoczesnym położeniu rzeczy młodzi Jagiellonowie mogli łatwo przewidzieć, że jako najbliżsi sąsiedzi będą przedmiotem politycznych umizgów jednego i drugiego narodu. Tak się stało w istocie, ale jakże odmienną pokazała się polityka Polski względem Węgrów od polityki względem Czech!

i podał Garibaldiemu pożądaną sposobność ujęcia kwestyi rzymskiej w swe niebezpieczne ręce. Jeżeli to wszystko nie zdoła usprawiedliwić dwuznaczności Ratazkiego, toć mniej jeszcze posłużyć może do upiśnienia gorzkiego snyderstwa i wyzywającej dumy francuskiego stronnictwa wojennego względem narodu włoskiego. Biedne Włochy! Nieszczęśliwa Francya!...
 Ze w chwili obecnego przesilenia i wyłączenia uwagi całej publiczności francuskiej na Włochy, odwiedzin cesarza Franciszka Józefa w Paryżu nie zdołają zdobyć dla Austrii tych korzyści, jakich się baron Beust spodziewać zdaje, nie trudna zapewne odgadnąć. Korespondent nasz paryski, którego list zamieszczamy poniżej, zastanawiając się obszerniej nad stosunkiem Francyi do Austrii, twierdzi, że właśnie teraz, gdy grożąca zakłamania na zewnątrz nakazują rządowi cesarskiemu oglądać się za potężnymi sprzymierzeńcami, sympatye dla pełnego niemiecko-rakuskiego państwa mocno ochłodziły. Dziś bowiem tylko interes stwarza pomiędzy mocarstwami przymierza.

Na Wschodzie znów odkrywa ministerjalny dziennik berliński nowe „czarne punkty.“ Według doniesień otrzymanych przez Nordd. Allg. Ztg. z Kandy, które przecież sprzeciwiają się wiadomościom telegraficznym B. Börsen Ztg., odrzucili Kandyosi stanowczo ofiarowane im przez w. wezyra koncesye i rozpoczęli ponownie kroki nieprzyjacielskie przeciw wojskom tureckim, które przy pierwszych spotkaniach znaczne miały ponieść porażki. Sądymy, że należy odczekać potwierdzenia tej złowrogiéj wieści.

Uderzającym jest, że organ hr. Bismarcka, któremu przecież stosunki prasowe w państwie rosyjskiem nie mogą być obce, nie chce dać wiary oświadczeniu Rigarskiej Ztg., iż jej zakazano wdawać się w polemikę z moskiewskimi dziennikami, pod pozorem, że zakaz taki nie da się pogodzić z najnowszymi rozporządzeniami carskimi w sprawach prasowych. Radzilibyśmy szanownej redakcyi Nordd. Allg. Ztg. zapytać się ponownie redaktorów warszawskich dzienników, w jaki to sposób wykonują się podobne ukazy pod rządem moskiewskim; lub odczytywać z uwagą korespondencje nasze z Warszawy, które w niejednym zapewne przedmiocie zdołalyby ją objaśnić. Być może, że posłuchawszy naszej rady, zmieniąby nieco swe zdanie o „ojcówskich zamiarach dobroczynnego petersburskiego rządu.“

Właściwość przedowa.
 Npau raczy katolickiemu plebanowi ks. Korczyńskiemu w Thiergarth w powiecie malborskim nadać order orła czerwonego trzeciej klasy na petycy.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Petersburg, 9 października. (Spóźnione)
 (r.) Wczorajszy numer Gołosu sprawił mi nader miłą niespodziankę. Wysłachając wam korespondencje, byłem niepewny czy was dochozą; aż tu wyczytuje w Gołosie przedruk z waszego Dziennika prawie całej ostatniej korespondencyi, zaszczyconej nawet wstępnym artykułem. Przy tej sposobności muszę wam powiedzieć, że w ogóle dziennikarstwo moskiewskie mocno jest na wasz Dziennik obruszone; gniew ten jest dla nas niezbitym dowodem, iż pismo wasze dobrze prowadzi. Śledząc ściśle za dziennikarstwem moskiewskiem, w ostatnich zwłaszcza czasach, napotykałem w niem ciągłe gorące i zjadliwe wyzyski przeciwko wam, jużże z powodu korespondencyi z Litwy, już z Belgradu, a wreszcie z powodu rozprawy Hoffmanna, jaką w Dzienniku naszym drukowaliście, czy też drukujecie. Pragną oni, aby na ziemi, gdzie zniszczenie zaprowadzają, panowało grobowe milczenie, i by żadne nawet echo do Europy o ich robotach a naszym położeniu nie dolatywało, a tymcza-

sem widzą, iż najmniejsze ich działanie ściśle i wiernie jest kontrolowane i w całej prawdzie i nagości na sąd publiczny wystawiane. Ztąd gniew i złoźczenia na prasę, która, szanując siebie, chwalić ich nie może. Otóż i moją korespondencyą Gołos zaszczycił swym szlachetnym gniewem. Oburza go, iż nie wierzymy, by moskwiczyn i czynowiczostwo zaprowadzone być mogły do Nadbałtyckich prowincyi. Irytuje się o to i na gwałt domaga się jak najszybszego zmoskwiczenia rzeczonych prowincyi. W tej sprawie, powiada, są tylko możliwe dwie drogi: albo ze szkodą Rosyi pozwolić na rozwijanie się swobodne germanizmowi, albo śmiało zaknąć w prowincjach powołanych sztabar moskiewski, nie zwracając uwagi na wszystkie krzyki, bo przed prawem i słusnością idzie siła, a wówczas zobaczymy kto weźmie górę. Dziennik Poznański, choć z zbyteczną zarumiannością dowodzi, iż Niemcy wezmą górę, — kto wie, może jego przepowiednie sprawdzą się, choć nie z tych przyczyn, jakie on podaje. Nim jednak sprawdzą się, należy wypróbować naszą siłę i raz z żywiołem niemieckim na gruncie moskiewskim skończyć. Co do nas, musimy powiedzieć, iż, kreśląc rzeczywiste położenie Nadbałtyckich prowincyi, wcale nie myśleliśmy, ani też myślimy podęgać naniętości moskiewskiej. Przeciwnie w interesie ludzkości, chcielibyśmy je ukoić. Pragnąc dla siebie swobody i poszanowania naszej narodowości, też same pragnienia i życzenia mamy dla wszystkich ludów i narodowości. Postępowanie więc Moskali w prowincjach Nadbałtyckich, ich szalone krzyki, domagające się w imię politycznej jednoci ogólnej niwelacyi, jest dla nas zarówno wstrętne, jak to, które względem was praktykuje się. Domyślam się, że i wy musielicie też samo wypowiedzieć, bo dzienniki moskiewskie czynią wam wyrzut, iż Słowianie, stojąc po stronie Niemców, wrogów Słowianoszyby. W każdej sprawie przed wszelkiem uczuciem sympatyi, lub antypatyi, przedewszystkiem chodzi o sprawiedliwość, o zasadę. Wierni tej prawdzie, zawsze potępiać będziemy gwałcenie jednę, lub drugą, bez względu czy gwałcenie to tyczy się naszych przyjaciół, czy też nieprzyjaciół. Po tym ustępie, który dla zrozumienia uważałem za konieczny, kreślę wam dalszy obraz stosunków i życia moskiewskiego. Dotądna porządku dziennym — sprawa zmoskwiczenia prowincyi Nadbałtyckich, powtarzam, sprawa ta daleko cięższa jak z wami, bo Niemcy są wszędzie: na tronie, w urzędzie, w wojsku, a trzymają się razem i idą zwartym szeregiem. Krzyki rozwścieconej tłuszczy moskiewskiej nie wiele podolają w obec ich siły moralnej i inteligentnej — to jest fakt, któremu nikt, kto tylko choć cokolwiek zna Moskwę i jej stosunki, nie zaprzeczy. Ale Moskale udają, iż nie chcą o tém wiedzieć, dla nich wszystko możliwe. Wówczas dopiero uwierzą, gdy o nagą rzeczywistość usiłowania ich w niwecz się obróci. Obecnie dla szybkiego zmoskwiczenia domagają się utworzenia w tych prowincjach organu rządowego w języku rosyjskim, któryby staczał boje z Rygską, Rewelską i innemi gazetami niemieckimi, i przynosił dla Rosyi podobne przysługi jak Dniownik Warszawski, Kiewlanin i Wileński. Wiestnik, a które po prostu pełnią obowiązki zandarmerii i zbiorów moskiewskich i oszukują całą Rosyę, dowodząc, że w całej dawniej Polsce panuje ład i porządek, wówczas, gdy tam chaos w całej swej potęgze rozwielmożił się. Rząd, jak zwyczajnie tutejszy rząd, chwycił w swych postanowieniach i drażliwy na krzyki, wysygnował już odpowiednie fundusze na utworzenie podobnego organu. Prócz tego nakazał wprowadzić moskiewską korespondencyą do wszystkich magistratów, powiatowych biur i rządów gubernialnych. Władze te oponują — a sprzeciwienie się swe opierają na dawnych i nowych przywilejach. Z tego tytułu ogromne wrzenie w rzeczonych prowincjach. Wrzenie to znajduje swe odbicie w miejscowej prasie. Jedna z gazet tam wychodzących pisze wcale niedwuznacznie, iż Moskale depcą nogami

wszystko, co święte każdemu człowiekowi. W odpowiedzi na to Moskale domagają się zaprowadzenia cenzury na pisma tam wychodzące. Wszędzie więc ich najwzrostem argumentami siła, nic więcej tylko siła. Szafranów, nacelnik moskiewskiego stronnictwa, już Rygę opuścił, uszczony przed wyjazdem świetną ucztą przez Moskali wyprawioną mu; na niej ani jeden Niemiec nie znajdował się. Na jego miejsce jedzie Lizander z Odessy, Niemiec petersburski, alias wierny sługa carski. Nominacya ta jest ustępstwem dla Niemców, bo bądź co bądź, zawsze Lizander jest w duszy Niemcem. Co do zmoskwiczenia szkół zaprowadzone tam są następujące środki: W ciągu roku utworzyć w Rydze gimnazjum rosyjskie; urządzić w czterech niższych klasach gimnazjum Dorpatzkiego wykład rosyjski; ustanowić w Dorpatzkiem gimnazjum katedrę języka rosyjskiego i przy témże gimnazjum utworzyć seminarjum nauczycielskie, oraz 4 stypendya dla przyszłych nauczycieli języka rosyjskiego w elementarnych szkołach. Ułożyć nowy program nauki dla tamtejszych nauczycieli języka rosyjskiego. Od 1 stycznia 1868 roku rozdzajem próby zaprowadzić wykład w jednym z gimnazjów, historyjo rosyjsku; potem wreszcie, jako nauczycielom religii po szkołach, wypłacać także pensyę jak i pastorem. Otóż to są te środki, które dzięki krzykom dziennikarzy, mają być zaprowadzone. Mówią również, że czynownicy moskiewscy mają tam być pomanowani, choć pijaków i złodziei dosyć jeszcze w Rosyi, wątpliwy wszakże, by Niemców chcieli z nimi zapoznawać. Zgoda, kończąc rzecz o prowincjach Nadbałtyckich i dziś powtarzamy, iż cała ta sprawa jedynie na wzajemnych krzykach ograniczy się. O zmoskwiczenie Niemców nie obawiamy się.

Wielki Karków nieprzestaje na sławie męża politycznego, który kieruje losami Rosyi; pragnie on nadto wychować całą Rosyę do jej przyszłych, wielkich, cywilizacyjnych celów. Dlatego wraz z swym młodzieńcem Leonтием zamierza urządzić w Moskwie liceum przywratne o zakresie nauk gimnazjalnych i uniwersyteckich z klasycznym wyłącznie kierunkiem pod swą opieką i protekcją. Motywa jego są znakomite. Mówi pomiędzy innymi: niemożo być mowy o prawdziwym wykształceniu i wychowaniu, jeżeli odrzucać będziemy rezultaty naukowe europejskie, potrzeba je sobie koniecznie przyswoić. Otóż człowiek, który codziennie pieni się na Zachód, grozi mu zniszczeniem, przynajmniej wreszcie, iż tylko na Zachodzie jest prawdziwa cywilizacyja i że Rosyja dlatego nisko stoi, iż rezultata te odrzucała. Domaga się on od rządu zatwierdzenia swego projektu a następnie z góry waruje sobie, by rząd do wykładu i nauczania niewtrącał się. Mówi z góry i z taką skromnością, z jaką dotąd nieprzemawiał nigdy żaden prawdziwy zbacwa narodu. Projekt jego roztrząsają w sferach rządowych i najniezawodniej zatwierdzą, bo, bądź co bądź, Karków jest potęgą, z którą ten potężny rząd rachuje się i najczęściej na wszystkie jego szalone wybrki pozwala.

Car w dniu 12 b. m. powraca do Petersburga; w dziesięć dni po jego powrocie odbędzie się ślub Olgi Konstantynowny z królem Hellenów, który dotąd wędruje po Europie i cierpliwie wyczekuje, kiedy mu przyśle stryj jako potężny kawał z Turcyi jako posag odkroci. Na ślub ten zjeżdżają i królestwo duszney. W ogóle przygotowania do uroczystości nadzwyczajne. Razem z wesołami familijnymi mają zamiar połączyć i wielką manifestacyą przeciwko Turcyi. Będą więc deputacye greckie, słowiańskie, a wszystkie, z góry poucone, domagać się będą z łzami miecza szlachetnej i wspólnomyślny Rosyi. Wzczasu więc przygotujcie się na odegranie komedyi.

Reformowanie Rosyi nieustaje; codzień wychodzi jakieś prawo, które na drugi dzień już traci swą moc, Niema jednej gałęzi administracyi, która nie byłaby poruszoną. Obecnie zajmują się reformą więzień. Spra-

rodę spólną dynasty, wyszukiwali je tylko dla własnego pożytku. Ich korona taki posiadała urok i blask w oczach królów słowiańskich, że włożywszy ją na głowę, zaraz się madyaryzowali, mieszając punkt ciężkości swej polityki w Węgrzech, a puszczając rodowite swe ludy na łup drapieżnych namiestników lub swawoie miejscowej arystokracji.“
 Kiedy przeto Węgrzy wybierali sobie na monarchę polskiego Władysława i to tylko prowizoryjnie aż do pełnoletności Zdzysława Pogrobowca, pacholęcia rasy niemieckiej; Czesi postąpili w sposób równie nieuczynny dla jednoci słowiańskiej, acz cokolwiek inaczej. Zbigniew Olesnicki uprzątnął by przed nim całą Polskę dynasty, wysławszy bowiem Władysława na boje z Turkami do Węgier, pognął trzynastoletniego Kazimierza na namiestnika do Litwy, zakłócając wojnę domową po morderstwie wielkiego księcia Zygmunta. Oczywiście więc, Czesi nie mieli tak dalece do kogo obracać swych starań. Pomimo tego Władysław (Warneńczyk) zachował by pomiędzy nimi dość liczne stronnictwo. Gdy przyszło do elekcyi na czterdzieści sześć głosów miał za sobą pięć. Reszta głosów rozstrzeliła się na kandydatów niemieckich, a w końcu za przykładem Węgrów złała się w jednomyślną na rzecz niemowlęcia Zdzysława Pogrobowca, pod regencyą wielkiego obywatela Jerzego Podjebrada, odgrywającego od tam tak świetną rolę w sprawach środkowej Europy.

Tak mała ilość głosów za kandydaturą polską była
 1) Dowiodły tego i dawniejsze i późniejsze przykłady. Pamiętajmy Ludwika, siostrzeńca i następcę Kazimierza Wielkiego. Jako Węgier niedziw, że był ojcem dla Madziarów, ojcem dla Polaków. Odbiwał też sejm polskie w Węgrzech i od czasu koronacyi przez całe dwunastoletnie panowanie niejezradził do Polski jak raz jeleń (w roku 1377). Władysław Warneńczyk, pojechałszy po koronę do Węgier (roku 1410), niepek zał się już w Polsce ani razu aż do śmierci. Władysław Jagiellończyk, król czeski, skoro tylko z stał królem węgierskim (1430), przemógł zaraz rezydencyę z Czech do Węgier i przez 26 zagładał do Czech bardzo rzadko i dla chwilowej jedynie potrzeby; syna wychowując nie na Słowianina, ale na Madziara.

zawsze dowodem stygnącej już naówczas sympatyi Czech ku Polakom i słabnącej idei panslawistycznej. Owa zaś międzynarodowa oziębłość miała swoje źródło bądź w wzajemnej obojętności Polaków, bądź w świeżych wypadkach, które zrządziły w Polsce zupełny upadek hussytyzmu. Mówiliśmy nieraz, że hussytyzm w Polsce miał swoich licznych wyznawców, szczególnie między możnymi panami. Dla tego jednak niktgo nieprześladować nieśmianno. Możliwość bowiem doszło już było do takich fortun i znaczenia, że duchowiestwo widziało się w niemożności pozyskania przeduchów nowowiercom świeckiego ramienia. Zygmunta Korybuta sprzątnięto cichaczem i zemstą, której padł ofiarą, w wiecną puszczoło niepamięć. Zbigniew Olesnicki ograniczać się musiał na rzucaniu interdyktów w miejscach skażonych obecnością Czechów, na wypędzaniu ich każdorazowo, na ustawiczeniu tajemny Jagielly za okazywane im pofobazanie. Władysław Jagielloński skoniłskował wprawdzie dobra swemu synowcowi, pogroził też samą karą jego stronnikom, ale to z powodów politycznych, za wyjście do Czech i połączenie się z ich wojskiem przeciw cesarzowi. Napad nawet na Ogięstochowę i klasztor w Lechnicy ukarała raczej reka boska niż ludzka. Po zgonie Jagielly i jego brata Włodłoda odmiennie się rzeczy. Pod małoletnim Władysławem III duchowiestwo nabrało większej odwagi. Głównymi nacelnikami wyznawców kielicha byli wówczas dwaj magnaci: Spytko z Mielszyna w małej Polsce, Abraham ze Szpazyna w Wielkiej. Pod ich osobistą opieką każdy sposobnywawca, każdy każdorazdzia hussyty, byli pewni, iż im włosz głowy niepadnie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

„Quo quidem tempore vesania quosdam et insolentia hominum praecipue in regno Poloniae commorantium animos occupaverat cum ex licentia, quod nullo metu regis aut gubernatorum continebantur, tum ex opulenta rerum, quae plus solito tunc in omnes diffusa erant.“ Długosz ad a. 1437.

1) Quorum auctoritati et consilio plurimum creditum est: delatum.“ Długosz
 2) Vicit itaque publica utilitas privatam i. t. d.

wzwanie w tym względzie ogłoszone rzuca ogromne światło na tę instytucję. Przez jakie fizyczne i moralne tortury przechodzą i przechodzą więźni, to najdetailed sprawozdanie rzeczono poucza. Pokarm najgorszy, pomieszanie najfatalniejsze, kary cielesne, sądy wojenne, samowola nadzorców i żołdaków, naprzemian jak w kalejdoskopie uwagę naszą uderzają. Rząd zamierza to wszystko usunąć—pisa desirabil! My zawsze powtarzamy swoje: budowę należy rozpocząć od fundamentu, nie od dachu. Trzeba przedewszystkiem zmienić pierwiastki całego organizmu moskiewskiego, trzeba zacząć od wychowania ludu, o czem jednak dotąd ani myślał, i pomimo tylu szumnie głoszonych reform o tej jednej, najgłówniejszej ani wspominał.

Wreszcie i reformy ich, jak wam już pisałem, w gruncie to są najzupełniejsze blichtry. Nie robią sobie z niemi ceremonii, a niektóre, choć są nawet pozorne, usunąć zamierzają. Obecnie, mówią dość głośno o zaprowadzeniu znów cenzury i usunięciu systemu ostrzeżeń co do pism politycznych i peryodycznych. Jest tu ogromne stronnictwo, które za tą sprawą chodzi, i chyba starania jego skutkiem uwiecznione będą.

Ustawa o notaryuszach wedle systemu francuzkiego wchodzi w życie z dniem 27 listopada r. b. Dotychczas akta notaryalne sporządzane były w sądach, odtąd specyjalni urzędnicy kaucyonowani sporządzeniem ich zajmować się będą. Przy znacznej sumiennosci moskiewskiej otwiera się jeszcze większe pole do tworzenia fałszywych dokumentów, zwłaszcza, że nadzór nad notaryuszami jest bardzo problematyczny.

Przygotowania wojenne wciąż postępują; dla nikogo tu nie jest zagadką, że wojna prędzej czy później wybuchnąć musi, i że Rosya potykać się zmuszoną będzie z Europą, jeśli chce stanowisko swe utrzymać. Cwiczenia z armatami nowej konstrukcyi odbywają się codziennie w Moskwie na Chodyńskim polu; również z karabinami, w które już znaczna część wojska zaopatrzona została. Zakupy prowiantu również czynnie dalej się prowadzą. Obok tego, pod rozmaitemi pozorami wysyłają wojsko na granicę austriacką i turecką.

Przeciwko Turcji znów nanowu podjęty został ogień we wszystkich dziennikach moskiewskich, w których przedstawiają starą się rzekome okrucieństwa Turków; w obrazach tych jednak widzimy, iż jak najdoskonalej umieją odzwiercać własne swe dzieje z nami. Również ataki przeciwko Austrii codziennie się powtarzają, a zawsze z powodu tych nieszczęśliwych Rusinów, których Polacy gniją i przesładują. Popychają rząd wszelkimi sposobami do uderzenia na Austrię i prędzej lub później nastąpi to.

Kaufmann w końcu września wyjechał już do Taszkentu z Orenburga. W Orenburgu stawili się przed nim posłowie bucharscy celem zawarcia pokoju, odprawił ich jednak z niczem, oświadczając, iż na miejscu swego urzędowania rokowania z nimi rozpocznie, a tymczasem pułkownik Abramow coraz dalej posuwa się. Rosya cichaczem i niepostrzeżenie coraz dalej wgląd Azji posuwa się.

Przed kilkunastu dniami spalił się dworzec w Carskim siole, a w nim Aleksander Czywilow, były profesor ekonomii politycznej w moskiewskim uniwersytecie, a następnie guwerner następcy tronu i ks. Włodzimierza. Wiśń niesie, iż został on zamordowany, a następnie dla zatarcia śladów przestępstwa ogień został podłożony. Zmarły był prawdziwym typem moskiewskim, nad Rosyją nie widział nic wyższego; w statystykę i cyfry urzędowe wierzył jak w Pana Boga; a ekonomia polityczna kończyła się dla niego na Adamie Smith; po za nią widział tylko komunizm i socyalizm. Przekonania te zjednały mu miejsce nauczyciela przy cewnicach.

Umarł także za granicą hr. Tołstoj, głównie zarządzający pocztami w Rosyi; na jego miejsce ma być mianowany generał Baranow, wielkorządca litewski, o czem więcej następie.

Paryż, 20 października.

Monitor nie przyniósł jeszcze żadnego oświadczenia rządu w sprawie interwencji. Nie dzieje się to wszakże bez słusznego powodu. Albowiem po powziętym postanowieniu we czwartek rząd francuski wyprawił ultimatum do Florency, w którym gabinetowi włoskemu dał trzy dni do namysłu. Te trzy dni liczą się piątek, sobota i niedziela — a przeto dopiero w poniedziałek rząd tutejszy będzie mógł powziąć ostateczne postanowienie. Do tego też czasu odczytał on zapewne ogłoszenie jakiegoś dokumentu w Monitorze, który sytuacją stanowczo wyjaśni.

Mimo to wszakże dziś nikt już o tem nie wątpi, że we czwartek interwencja postanowiona została. Ja z mojej strony, wbrew wszelkim innym interpretacyom, utrzymuję stanowczo to samo, co wam napisałem w moim liście piątkowym, t. j. że nie co innego postanowionem zostało, tylko utrzymanie wrzesniowej konwencji za każdą cenę, a na wypadek, gdyby summacy pozostała bez skutku, Francya będzie interweniować i gotową jest nawet do wojny z Włochami.

Co gabinet włoski na ultimatum odpowie, tego dziś jeszcze przesądzić nie można. Według informacyi, jakie tutejsze koła kleryczne otrzymały z Florency, zdania gabinetu tamtejszego były w piątek jeszcze podzielone: król sam był za porozumieniem się z Francją, zaś pan Rattazzi i większość rady ministrów za stanowczym oporem. Które przekonanie przeważa, to jeszcze pytanie: widać tylko z tego podziału opinii, że na wypadek postanowienia oporu Rattazzi się może utrzymać — a wtedy ten opór będzie prawdopodobnie nie tak bardzo stanowczym i niebezpiecznym, jakim się mógł stać pod sterem Ricasolego lub Mordiniego.

Ks. Napoleon wyjechał wczoraj do Włoch. O powodach tej podróży dwie krążą wersje: jedni utrzymują, że książę wyjechał w skutek nieporozumienia z cesarzem, które sam we czwartek swoją gwałtowną obroną Włoch wywołał; drudzy zaś domyślają się, że książę otrzymał po prostu misją dyplomatyczną do Florency. Jeżeli mnie wolno o tem otwarcie wypowiedzieć moje przekonanie, to zdaje mi się, że książę istotnie wywołał nieporozumienie we czwartek, chcąc cesarza zniechęcić do odstąpienia od interwencji; lecz przekonawszy się, że jego usiłowania są bezskuteczne, pojechał do Florency, ażeby króla zniechęcić do ugięcia się przed wolą Francyi.

Uspokojenie opinii publicznej we Francyi dzieła się na niezliczone odcienia. Stronnictwo liberalne jest oburzone, ale nie zdaje się, ażeby się zdobyło na coś więcej, jak na manifestacyę swego oburzenia, określając granicami praw drukowych. Republikanie przewidują bardzo wielkie zakłócenia, bo zdaje im się, że przyjdzie konieczność do wojny z Włochami a wtedy Prusy także uderzą na Francją. Obawy te wszakże zdają się być bez żadnej realnej podstawy, bo trudno przypuścić, ażeby Prusom się nagłe zachciało zimowej kampanii — w obronie Garibaldistów. Jednakowoż zawsze być może, że interwencja francuska zbliży gabinet berliński z florenckim jeszcze więcej, niż dotąd, i że z tego do wiosny wywiąże się dla Francyi sytuacja bardzo podobna do tej, w jakiej znajd-

wała się Austrija w wiosnę r. 1866. Mimo to wszystko nie jest także nieprawdopodobnem, że na wypadek stanowczych zakłóceń pomiędzy Francją a Włochami, Rosya zechce w porozumieniu z Prusami z tej sposobności korzystać i wznieci pożar na Wschodzie. Wszystko to jednak są tylko puste konjektury, na które cokolwiek jaśniejszym wzrokiem będzie można spojrzeć dopiero w przyszłym tygodniu.

Wśród tego położenia rzeczy wszelako można z tém większą przepowiedzią pewnością, że podróż cesarza Franciszka Józefa do Paryża chybi każdego celu. Nie tylko bowiem, że obudzone przed dwoma miesiącami sympatyje dla Austrii same z siebie znacznie się ochłodziły; nie tylko, że teraz opinia publiczna wyłącznie jest sprawą rzymską zajęta, lecz nadto jeszcze w ogóle Austrija, niezorganizowana wewnątrz, nieuzbrojona i niezaopatrzona w pieniądze, w tej chwili, gdzie tak wielkie przygotowują się czyny, nie obudza żadnego interesu dla Francyi, bo w żadnej kombinacyi stanowczej nie można jej wziąć w żadną rachubę. Nie można wreszcie i tego pominąć milczeniem, że wystąpienie obecne rządu austriackiego przeciwko biskupom, które w inną porze mogłoby być tutaj dla Austrii wywołane bardzo pozytywne następstwa, w tej chwili, kiedy Francya zamierza całą swoją potęgą podprzeć władzę świecką Papieża, wcale nie jest na czasie i nie zasługuje sobie tutaj na wdzięczność. Rozpatrzwszy się zgoła po całym obszarze uciech politycznych i interesów, nie można teraz znaleźć ani jednego powodu, dla któregoby Francya miała w sposób entuzjastyczny otwierać ramiona Austrii. Trzebaż jeszcze do tego, ażeby właśnie w tej chwili tutejsza Revue des deux Mondes przyniosła jeden z takich artykułów o Austrii, w którym monarchia ta jest przedstawiana jako pełna najwywrotniejszej przyszłości, a p. Beust jako ów genialny cudotwórca, który to państwo, zabite na śmierć nieudolnością hr. Belcredi, z gruzów wy dobył i wszechwładną potęgą swego geniuszu puścił torem nowych przeczekań. Artykuł ten p. t. „L'Austrie en 1867“ czytano tutaj z uśmiechem, niedającym się wcale opisać — i powtarzano jeszcze raz zapytania: oprócz Niemców i Węgrów, które to jeszcze narodowości są choćby cokolwiek zadowolone? ileż ta nowa dualistyczna Austrija ma w swoich kasach pieniędzy? ileż jej armia ma karabinów szpilkowych? — Nie widzimy wcale potrzeby polemizowania z bezwzględny mi wielbicielami dualistycznej Austrii i p. Beusta, tak jak nie polemizujemy z Timesem, któremu się zdaje, że p. Beust najfatalniej Austrię zdeorganizował i że idąc dalej tym torem, bez wątpienia stanowczą przysposobi jej zgubę. Wszelako musimy się stanowczo sprzeciwić wyż wspomnianemu artykulowi, gdy utrzymuje: że Polacy się całkowicie i bezwarunkowo rzucili w ramiona p. Beusta, albowiem się przekonali, że o odtworzeniu dawnego królestwa Sobieskich już myśleć nie mogą. Ani o jednem, ani o drugim, my Polacy nigdyśmy nie słyszeli. Jeżeli bowiem byli jacy Polacy, którzy zamknęwszy prawie umysłnie oczy na germanizacyjno-centralistyczne dążności p. Beusta, któremi to dążnościami dzisiejszy kanclerz państwa za pomocą reakcyjno-centralistycznego stronnictwa hr. Belcredi z ministeryum wyparował, z początku go popierali a może jeszcze i dzisiaj go popierają, to były to na szczęście tylko nieliczne wyjątki — a i te wyjątki, jak się z pewnością spodziewać można, zapewne niebawem przetrzą sobie oczy i prawdę obaczą; zaś takich, którzyby się wyrzekli swęj narodowej przyszłości pomiędzy Polakami jeszcze nigdy nie było i w Bogu nadzieja, że ich nigdy nie będzie.

PRUSY.

* Berlin, 22 października. Dzisiejsze posiedzenie plenarne (26) zagał marszałek dr. Simson o godzinie 10 1/2 rana; u stołu rady związkowej zasiadli: prezydent Delbrück, generał-major Podbielski, kontor-admirał Jachmann i inni. Przy głosowaniu nad zredagowanym stosownie do wczorajszych uchwał projektem do prawa o wolności przeprowadzania się przyjęto go znaczną większością. Następują końcowe obrady nad konwencyami, zawartymi pomiędzy Prusami a rozmaitemi państwami należącymi do Związku północno-niemieckiego, co do wysokości składek na opędzenie kosztów utrzymania wojska związkowego. Wniosek referenta Beckera (z Dortmundu) żąda, ażeby izba odmówiła zezwolenia, natomiast poseł Stavenhagen (z Halli) wnosi o przyjęcie konwencji. Po dość obszernych rozprawach przyjęła izba konwencye, zawarte z księstwami sasko-wejmarskim, sasko-meiningkim, sasko-altenburgskim, anhaltyskim, Schwarzburg-Rudolstadt, Sondershausen, Waldeck i Oldenburgiem. Ostatnim przedmiotem, zapisanym na porządku dziennym były przedwstępne obrady nad projektem do prawa, dotyczącym się nadzwyczajnych potrzeb Związku północno-niemieckiego na cele powiększenia wojennej marynarki związkowej. Projekt rządowy wnosi o uchwalenie pożyczki 10 milionów talarów, którą można zrealizować stosownie do potrzeby. Do głosowania nad tym przedmiotem przyjdzie dopiero zapewne jutro. Podpisanie konwencji pocztowej z Północną Ameryką, przez którą portoryum od frankowanych listów znacznie zostało niższone, nastąpiło podług Koeln. Ztę wczoraj.

Posel grecki książę Ypsilanty przybył tu. Rząd pruski wysłał do gabinetów w Monachium i Stuttgarcie notę, w której zapowiedziane jest natychmiastowe wypowiedzenie układów celnych, skoroby traktaty zaczepno-oporne zostały odrzucone.

Na posiedzeniu ministeryalnem, odbytym w poniedziałek przed południem, obradowano nad kwestyą powołania nowych członków z świeżo nabytych prowincyi do pruskiej izby panów. Chodzi o powołanie 30 do 40 nowych członków; mają być również oznaczone te miasta i korporacye, które mają mieć prawo prezentowania kandydatów.

W celu ulżenia nędzy, jaką zagrożone zostały obwody rejencyjne królewickie i gumbińskie w skutek niepomysłnego sprzętu, rozprzedał minister handlu, ażeby wschodnia kolej żelazna za przesyłki tam dotąd zboża i nasion strączkowych zniżyła taryfę o 33 1/2 procentu.

W kwestyi Północnego Szelegiu odbyła się wczoraj przed południem dłuższa konferencya pomiędzy pełnomocnikami duńskimi, panem Quade, a komisarzem pruskim, rzeczywistym radcą legacyjnym Bucherem.

Król Wilhelm, który już wczoraj z swym orszakiem z Baden-Baden do Frankfurtu n/M wyjechał, miał, a zabawiwszy tam jeden dzień, miał powrócić do Berlina, odczytając z powodu przybycia wczoraj wieczorem w księżnej rosyjskiej Heleny wyjazd swój na krótki czas.

FRANCYA.

* Paryż, 20 października. Publiczność tutejsza w gorączkowem napięciu oczekuje dziś rozstrzygnięcia obecnego przesilenia, które lada chwila ma nastąpić. Wojska z Lyonu w liczbie 20,000 już są w Tulonie, a nawet jedna brygada wsiada już na okręty. Mimo to jeszcze nie zupełnie stracono tu nadzieje, że z wielkich chmur nagromadzonych na widnokręgu politycznym nie będzie ta razą wielkiej burzy. Krąży bowiem pogłoska, że pan Rattazzi, któremu żądanie pana de

Moustier, aby rozwiązał natychmiast istniejące we Florency biuro werbunkowe Crispiego, zdawało się niewykonalnem, dzisiejszej nocy wraz z kolegami swymi podał się do dymisyi. Wiktor Emanuel miał przyjąć taką i po naradzie z generałem Menabrea powołać generała Cialdinię do siebie, by mu powierzyć utworzenie nowego gabinetu, ściśle wykonującego konwencyę wrzesniową. Jednocześnie wręczył dziś rano kawaler Nigra w ministeryum spraw zewnętrznych despesz potwierdzający kłękę Garibaldię pod Nerolą i usunięcie się oddziałów powstańczych z terytorium rzymskiego. Wskutek tego udali się dziś pp. de Lavallette i Rouher do St. Cloud, gdzie podobno zapadła uchwała powstrzymania floty, która już dziś wieczorem miała wypłynąć na morze pod dowództwem kontradmirała d'Auriac. Są to przecież tylko pogłoski do tej chwili, dopiero bowiem jutro dowie się Paryż stanowczo, jak daleko rzeczy szły. Dotąd bowiem organy półrządowe bardzo groźnie przemawiają na rzecz interwencji, przeciw której Siècle, Temps, Opinion Nationale, Courrier Français, Avenir National, jako też liberalne dzienniki na prowincyi jak Gironde w Bordeaux, Progrès de Lyon, Journal du Havre, Phare de la Loire, Journal de Rouen, Vigie w Cherbourgu i inne, energicznie się oświadczyły. Najbardziej ma z dzisiejszego zakłócenia trzymawać p. Thiers, którego przepowiednie co do joty się sprawdzają. Wiadomo bowiem, że maż ten zawsze był przeciwnikiem polityki cesarskiej w kwestyi włoskiej.

WŁOCHY.

* Florencya, 19 października. Prócz telegramów żaden z dzienników ni włoskich ni francuskich nie udziela bliższych szczegółów o walkach, staczanych między wojskiem papieskim a hufcami Garibaldię. Ztąd też nie podobna utworzyć sobie jasnego wyobrażenia o przebiegu strategicznym i historycznym tej w rzeczywistości podjazdowej tylko i dorywczej wojny a to tem mniej, że dotąd dowodzący licznymi ał małych oddziałów każdy zdaje się działać na własną rękę i bez związku i porozumienia z innymi. Ze sposób taki wojowania jest niekiedy korzystnym, nie ulega wątpliwości; tu jednak skutek nie odpowiedział oczekiwaniu, bo jak nam donosiły telegramy z dni ostatnich, małe te oddziały pojedynczo pokonane po części zostały, tak że ostatecznie postanowiono połączyć się w większe kolumny. I tak połączył się już generał Nicotera z Menottim Garibaldim a część legii rzymskiej jest w drodze, by się także z ostatnim połączyć, podczas gdy inna jej część oszańcowała się w mieście Orte, nad Tybrem leżącym.

Mimo zwiększoną baczność wojska włoskiego, stojącego w znacznej już a codziennie zwiększającej się sile nad granicą rzymską, nowe bezustannie hufcom powstańczym nadechodzą posiłki, mianowicie potwierdza Italie pomnożenie się ich i w południowej także części państwa Kościelnego. Prócz tego organizują się w Turynie i Medyolanie nowe bataliony; we Florency zaś, gdzie się wszystkie zgromadzili emigranci rzymscy, utworzono legię, liczącą 400 żołnierzy, która przyjmie nazwę „legii rzymskiej.“ Dowódcą tej legii jest major Ghirelli, który rzekł się swego stopnia w armii dla połączenia się z innymi ochotnikami, walczącymi już w państwie Kościelnem. Legia ta opuściła miasto w małych oddziałach dnia 16 i 17 mb.; w szeregach zaś swoich liczy młodych ludzi, których nazwiska sławne są i dobrze znane w Rzymie. Korrespondent do Koelnische Ztg, donoszący o tych szczegółach, dodaje zarazem, że wszystko odbywa się za dnia jasnego i pod okiem rządu, który nie posiada już siły, by temu zapobiedz. Gdyby p. Rattazzi kuł się przeszkodzić połączeniu się i wymarszowi ochotników, wywołałoby to po wszystkich miastach włoskich groźne demonstracye, których następstwem mogłyby być łatwo stanowcze zakłócenia.

Z drugiej jednak strony zapełnia się i Civita Vecchia ochotnikami, spieszącymi z pomocą dla Ojca św. Ochotnicy ci pochodzą głównie z Francyi i Belgii. W Belgii ogłosił hr. de Villermont, prezes komitetu, trudniącego się werbowaniem zuawów dla armii papieskiej, następującą odezwę w Journal de Bruxelles: „Krew płynie we Włoszech, hordy Garybaldyęków rozbijają się o waleczność nieustraszonych obrońców Stolicy św. Uzupelniane bezustannie za pomocą podłych i obłudnych porozumień starają się rewolucyjne bandy przez liczbę swoją zdusić małą falangę rzymskich żołnierzy. Walka ożywia się, rozszerza i staje się morderczą. Odzywamy się do przyjaciół naszych, a przywiązanie ich zdaje się już naprzód nas usłuchać. Damy upraszamy o szarpie, płótno, i bandaż; o wiele szarpie, o wiele płótno i to jak najprędzej.“ Journal de Bruxelles dodaje, że w ostatnich dwóch tygodniach udało się do wojska papieskiego 95 ochotników, pomiędzy którymi znajdują się członkowie wysokiej arystokracji.

Rzym, jak pisał do Koelnische Ztg, jest nieustannie spokojnym. Rząd papieski postanowił trzymać się stanowiska li odporne a przedewszystkiem skoncentrować swe siły w Rzymie. Papież surowo i gwałtownie zgałi rozkaz pułkownika Argy, by powstańcom nie dawano pardonu, bo „nie chce, aby musiał zdawać sprawę z krwi, niepotrzebnie przelanęj.“ Osoby, będące w najbliższem Papieża otoczeniu, zaręczają, że jest pelen spokoju i rezygnacyi i energicznie opiera się radzie, aby Rzym opuścił. Mimo to sądzą tu, że Ojciec św. na pierwszą wieść o przekroczeniu granicy przez wojska włoskie opuści swe państwo.

Mimo kilkakrotnie już obiegające wieści o opuszczeniu przez Garibaldęgo niedobrowolnego na Kaprerze przylątku, dawny dyktator zdaje się tamże jeszcze przebywać. Tu bawi się on w proklamacye, z których jedną dochodzą jednak do wiadomości publicznej. I tak wydał pod dniem jeszcze 10 bm. proklamacyę następną, którą ogłasza Journal des Débats: „Kapra, 10 października 1867. Drodzy przyjaciele! Jestem rzeczywistym jeńcem, a pozostawiam wam, abyście pomysłili, z jakimi uczuciami, ile że wiem, iż Menotti i przyjaciele moi w państwie rzymskiem są w ogniu. Poruszcie świat cały, aby mnie w tém nie pozostawiono więzieniu. Pozdrowienie dla wszystkich, zawsze wasz Garibaldi.“ Równocześnie wydał sekretarz jego p. Basso pismo następujące: „Kapra, 8 października 1867. Drodzy przyjaciele! Pisałbym wam obszerniej, gdybym się nie obawiał, że list mój was nie dojdzie. Powiem wam tylko, że, gdy nas aresztowano, p. komendant okrętu „Sesia“ bardzo źle się z nami obchodził i że mało brakło, a byłby nas posłał na dno morskie. Tego nie wiecie; tyle byli odważni, że nas przywaliłi dwoma wystrzałami działowemi i pół tuzinem wystrzałów karabinowych, które jednak nie raniły nikogo. Potrzeba, aby Włosi i o tem wiedzieli. Strzegę nas oczami. Całkiem wasz Basso.“ Pod dniem zaś 8 mb. ogłoszona proklamacya brzmi: „Pozdrowienie zwycięzcom z pod Bagnone i Acquapendente! Oby jurgielniczy pierzełki przed młodymi a walecznymi obrońcami wolności włoskiej, a krwi chciwi zbirowie doświadczyl wielkomy-

ślności swych zwycięzców! Tak, wam kapłanom, w doskonałym i wyrafinowanym mistrzom w sztuce więzień, katuszy i stosów, wam, którzyście pili krew oswobodzili z uczuciem hyeny, z czary kłamstw waszych — wam dają pardon! i dają także pardon waszym umundurowanym oprawcom, cuchnącym wyrzutkami wszystkich kloak Sanfedyzmu. Włosi powstańco! Nie uroczyście to godzina waszego bytu politycznego! Nie godzina stanowca. Nie przestanie protestować ustnie i wizerze temu! Oszukaj was po raz setny. Uchwycie nareszcie za broń, a dopóty jej nie składacie, dopóki powiecie nie będą na siódmu pagórkach sznary wasze, a czarne podpory despotyzmu nie odesłacie do ich protektorów.“

Telegramy.

Frankfurt n. M., 22 października. JKMość król pruski, którego przybycia oczekują tu o 9 godzinie wieczorem, będzie wczerał w Westendhall hotelu a po jednogodzinnym pobycie uda się pociągiem nadzwyczajnym w dalszą do Berlina podróż.

Baden-Baden, 22 października. Król pruski i w. ks. badeniński udali się dzisiaj rano do Oos i powitali cesarza austriackiego, który przybył tu w podróży swęj do Paryża około godziny 7.

Baden-Baden, 22 października. Cesarz austriacki przyjmowany był dzisiaj z rana o godzinie 7 na dworcu w Oos przez w. ks. badenińskiego. Kilka minut po przybyciu cesarskiego pociągu ukazał się król pruski, który tu z Baden był przybył w towarzystwie adjutanta dla powitania cesarza. Spotkanie się monarchów było obustronnie nader uprzejme i serdeczne. Po mniej więcej 10 minutach udał się cesarz po śniadaniu w dalszą podróż.

Stuttgart, 21 października. Na dzisiejszem posiedzeniu izby drugiej zapowiedział poseł Hölder interpelacyę do ministra spraw wewnętrznych następującej treści: Czy są pewne widoki, że sejm jeszcze obecny będzie mógł obradować nad rewizyą konstytucyi?

Monachium, 22 października. (Telegram prywatny Berliner Börsen Ztg). Na dzisiejszem posiedzeniu izby podał poseł dr. Weiss wniosek, aby rząd, opierając się na wotum izby, nowe z Prusami rozpoczął układy celem zreorganizowania Związku celnego. Minister handlu odpowiedział, iż wniosku tego uwzględnić nie może, ponieważ Prusy w żadnym razie nie uzręka się owoców swych zwycięstw zeszlenczych.

Monachium, 22 października. (Telegram prywatny Berliner Börsen Ztg). Cesarz austriacki przejeżdżał tu dzisiejszej nocy w towarzystwie barona Beusta i hr. Andrssy. Na dworcu powitali go książę Adalbert i inni książęta. Niepewna, czy cesarz w powrocie zjedzie się z królem bawarskim, ponieważ pomiędzy obudwoma monarchami osobista istnieje niechęć od czasu zerwania układów małżeńskich ze strony króla.

Monachium, 22 października. Izba posłów przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu 117 głosami przeciw 17 traktat z dnia 8 lipca rb., dotyczący dalszego trwania traktatu celnego i handlowego.

Paryż, 22 października. Monitor donosi, że północno-niemieckie okręty wojenne „Medusa“, „Hertha“, „Fryderyk Karól“ przepłynęły przez cieśninę Gibraltarską.

Paryż, 22 października. Przy sposobności nowęj demonstracyi ludowej oświadczył p. Rattazzi, iż gazeta urzędowa ogłosi dzisiaj wieczorem objaśnienia co do zamiarów rządu. Rzesze ludu udały się następnie przed dom Garibaldęgo z okrzykiem: „Rzym stolicą Włoch!“ Ogólne panuje wzburzenie. Na rogach uli przybite powołanie popisowych z 1842 r.

Paryż, 22 października. Patrie donosi: Rzeczą jest zupełnie pewną, że Garibaldi opuścił Caprerę i że się na kontynencie znajduje, o pobycie jednakże nie ma pewnej wiadomości. — Jutro odbędzie się narada ministrów i to w Tuilleryach, ponieważ cesarz, jak dodaje Patrie, z powodu przybycia cesarza austriackiego przybędzie do Paryża.

Paryż, 22 października. Etendard donosi: Wczoraj wieczorem i w nocy zakłócono we Florency spokój publiczny. Lubo agitacya dosyć jest ożywiona, to jednakże nie przybrała dotychczas charakteru groźnego. Garibaldi znikł z Kaprerę. Tyle tylko wiadomo, że wygładował w Liwornie. Garibaldyęcy, zebrani w dwa korpusy, obozują na granicy rzymskiej, jeden na południu, drugi na północy.

Paryż, 22 października. W dobrze zwykle poinformowanych kołach twierdzą, że zwrot polityki włoskiej, która większą teraz, niż z początku zdawało się, okazuje powolność w obec wymagań Francyi i konwencji wrzesniowej, ztąd w znacznej pochodzi mierze, iż w Berlinie nie pozostawiono zgęła wątpliwości, aby Prusy połączyły się z Włochami w kierunku przeciwnym.

Florencya, 21 października. Na nowo obiega pogłoska, dotąd niepotwierdzona, że Garibaldi opuścił Kaprerę, aby się udać do Menottęgo.

Florencya, 22 października. (Na Paryż.) Od wczoraj wieczorem przerwana jest komunikacya telegraficzna z Rzymem. Wiść, że p. Rattazzi wspólnie z generałem Cialdini utworzy gabinet, uważają za nieprawdziwą. Potwierdza się wiadomość, że hufce ochotników garybaldzistowskich cofnęły się nad granicę rzymską i zaprzestaly wstępnego boju.

Bruksela, 22 października. Izby zagajone dziś zostały bez jakiegokolwiek uroczystości. Senat wszystkichmi głosami przeciw 2 wybrał księcia de Ligne prezydentem. Izba posłów jutro wybierze swe prezydym.

Bern, 22 października. Zaręczają, że landammann p. dr. Heer, poseł Związku szwajcarskiego w Berlinie, żądał dymisyi.

Carogrod, 21 października. (Telegram prywatny Berliner Börsen Ztg.) Ambasador angielski p. Elliot przybył tu w piątek, w środek będzie miał audyencyę u sułtana a zarazem odbędzie się w dniu tym w ogóle uroczyste jego u W. Porty przyjęcie. — Nadesłane z Kretę przez w. wezry wiadomości donoszą, że zwolanie mieszanej deputacyi, ze wszystkich obwodów wybrać się mającej, która ma radzić nad przyszłym zarządzeniem wyspi, szczęśliwy ma przebieg.

Florencya, 22 października, wiecz. Gazeta urzędowa donosi, że każde niebezpieczeństwo interwencji usunięte, wyzwa, aby ufano królowi, gdyż losy jego ściśle są związane z losem Włoch.

Paryż, 23 października. Dzisiejszy Monitor pisze: Ostatnie wiadomości z Rzymu potwierdzają, że spokój w państwie Kościelnem nie został zakłóconym od odrotu band pod Nerolą rozbitych.

Florencya, 22 października (wczoraj). (Na Paryż.) Komunikacya za pomocą telegrafu z Rzymem jeszcze przerwana. O przesileniu ministeryalnem nie ma nic nowego. Obiega wieść, że Peppi wyjechał do Berlina. Zapewniają, że Menotti znajduje się w Terni (prowincyi Perugia).

Telegramy giełdowe Berliński.

Table with 2 columns: instrument (e.g., renta, pożyczka) and price. Includes 'Ceny na wiośną' and 'Ceny na bieżącą'.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

Poznań, 23 października. Od p. dr. J. Stasińskiego z Komarzewa odebrał się następujące pismo, odnoszące do historii zebrań przedwyborczych powiatu poznańskiego...

Przyznaczenie się przedwzrostkiem muzeum Panu, że co do odpowiadania na owe zarzuty „anarchii” nie wiedzą...

Odbratem od komitetu wyborczego dla W. Księstwa węgierskiego, abym się zajął organizacją wyborczą w powiecie i zwołał zebrań przedwyborczych...

Wybór sam uskuteczni się przez to, iż wywołany wyborca przystępuje do stołu, ustawionego pomiędzy zgromadzeniem wyborczym a komisarzem...

Wybór sam uskuteczni się przez to, iż wywołany wyborca przystępuje do stołu, ustawionego pomiędzy zgromadzeniem wyborczym a komisarzem...

Przedstawiamy w ten sposób na życzenie Pana przebieg wyborczy, sądząc, że zdejdziesz Pan teraz z sejmiku naszego wyrok, orzekający o „anarchii” i niezgodzie...

Przewodniczącego rzeczą było solwować posiedzenie, skoro zgromadzenie nie chciało przystąpić do wyboru delegowanego...

REGULAMIN do ustawy z dnia 30 maja 1849 r. tytułowej się uskuteczniła wyborów do Izby poselskiej.

§ 15. Wybór uskuteczni się przez absolutną większość głosów. Nieważni są prócz przypadku § 22 ustawy wyrażone...

§ 16. Jeżeli przy pierwszym lub jednym z następnych głosowań nie okaże się absolutną większość głosów, natenczas z tych, co mają najwięcej głosów, tytu idzie pod ściślejszy wybór...

§ 17. Obrani wyborcy, jeżeli w terminie prawyborczym przynajmniej raz, muszą się zająć, inaczej zaś w przeciągu trzech dni po odebraniu wiadomości o ich wyborze oświadczyć...

§ 18. O czynności wyborczej spisuje się protokół według dołączonego formularza.

§ 19. Rejencyje ustanawia natychmiast komisarzy wyborczych do wyboru postów i zawiadomienia przewodniczących wyborom, iż to uskuteczni.

§ 20. Przewodniczący podają protokoły o prawyborach komisarowi wyborczemu.

§ 21. Komisarz wyborczy zapożycuje wyborców piśmiennie do wyboru postów. Wzręcenie poświadczone być winno przez urzędnika przysięgłego.

§ 22. Czynność wyborczą rozpoczyna się odczytaniem § 26 do 31 ustawy i § 23 do 26 niniejszego regulaminu.

§ 23. Każdy poseł w osobnej czynności wyborczej ma być obranym.

§ 24. Jeżeli żaden kandydat nie uzyskał absolutnej większości głosów, przystępuje do dalszego głosowania.

§ 25. O ważności pojedynczych głosów rozstrzyga zarząd wyborczy.

§ 26. Obranych powinien komisarz wyborczy o ich wybraniuawiadomić i wezwać, aby się oświadczyli względem przyjęcia wyboru i udowodnili, że podług § 21 ustawy są obieralni.

§ 27. Wszystkie protokoły, tak o wyborze wyborców jak postów, komisarz wyborczy naleyć zeszyte odesłać rejency, która takowe podaje ministrowi spraw wewnętrznych...

§ 28. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 29. Magistrat teutejszy wydał dziś obwieszczenie, które w jutrzejszym numerze Dziennika w dosłownym brzmieniu w dzielu inseratów ogłosimy, donosząc, że spisy uprawnionych do głosowania w pojedynczych obwodach wyborczych wyłożone będą w dniach 24, 25 i 26 b. m. w tych lokalach, w których wybrali wyborców dnia 30 b. m. odbyć się mają.

§ 30. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 31. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 32. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 33. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 34. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 35. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 36. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 37. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 38. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 39. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 40. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 41. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 42. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

§ 43. W Poznaniu są obecnie w obiegu fałszywe talary. Obraz twarzy królewskiej jest na nich niedostatecznie odbity, zresztą dzięk zkrada, że są fałszywe.

wyborcy do Poznania, dawszy mu nieograniczony mandat do przedstawienia kandydatów na deputowanych na sejm do Berlina.

Nawet nasi godni włościanie z dóbr księcia Thurn und Taxis tą rzeczą nam wcale niedoświadczyli; może dla tego, że nasi duchowni o wyznaczonym zjeździe ich nie zawiadomili, gdyż inna raz wielka sala pana Kupki była przepełniona.

Sprzetę tegoroczny w naszym powiecie nie najlepiej wypadł. Pšenica i żyto sypie, to samo jęczmień i owies, a żyta o wiele mniej sprężelniejszy jak w roku zeszłym. Korfiole, buraki i marchew wcale nie szczęśliwie dopadły a tak, obok prawdziwie cen dobrych niejedną i biedę przetrwać będziemy musieli.

W listopadzie zwołaniem ma być walne zebranie tow. różniczego naszego powiatu. Spodziewamy się liczego zjazdu.

Od Rawicza, 21 października. Ogłoszone przez Dziennik zgromadzenie, celem wspólnie i poufnej narady co do przyszłych wyborów do Izby poselskiej sejmiku pruskiego, odbyło się w Krobi d. 18 bm., lecz z tak miernym udziałem powiatowców, że takowe raczej jako nie było uważać należy.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Smutny wypadek wydarzył się dnia 14 bm. w Miejskiej Górze Chłopic 14letni, który od niejakiego czasu u swego wuja piekarka, Walentego Lejelewskiego się bawił, posiadł pod polski klasztor CO. Reformatów po południu po piasek.

W Anglii ruch spekulacyjny w transakcjach zbożowych był wprawdzie nieco słabszy w tym tygodniu, jednakże z powodu dość ożywionego popytu dla potrzeb bezpośredniej konsumpcji najwyższe ceny zeszłotygodniowe utrzymały się prawie bez zmiany.

W Francji dowozy krajowe aże i lubo kolejami i morzem codziennie zboże zagranicę przybywa, to ceny pszenicy znów o 50 cent. do 1 franka się podniosły, bo nie tylko dla konsumpcji ale także do siewu pokup był znaczny.

W Anglii ruch spekulacyjny w transakcjach zbożowych był wprawdzie nieco słabszy w tym tygodniu, jednakże z powodu dość ożywionego popytu dla potrzeb bezpośredniej konsumpcji najwyższe ceny zeszłotygodniowe utrzymały się prawie bez zmiany.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

37 wygranych po 1000 tal. na nr. 2219 2464 9056 9777 11,154 15,147 19,184 19,252 20,239 23,116 24,188

24,714 29,597 31,951 32,168 32,358 36,112 36,638 45,431 45,750 46,673 47,092 47,864 49,396 49,913

53,509 54,696 57,064 57,073 57,160 57,324 57,893 58,844 61,402 63,878 75,662 i 85,258.

51 wygranych po 500 tal. na nr. 5317 8164 8276 9314 13,736 15,709 16,500 16,742 22,251 24,616 25,250

27,708 27,740 30,213 34,544 36,802 37,292 37,420 38,177 39,720 40,787 43,781 45,440 45,505 48,497

48,591 49,147 49,354 50,733 51,612 51,823 52,540 53,800 53,311 61,351 63,802 64,432 64,720 65,174

65,880 68,770 71,736 77,947 81,238 84,687 85,091 85,531 85,556 86,872 93,496 i 94,627.

77 wygranych po 200 tal. na nr. 2691 2987 4804 7801 8585 8631 11,377 11,474 11,800 12,160 17,005

17,514 17,675 20,359 21,290 21,609 23,075 27,041 27,117 27,409 29,198 30,257 30,914 31,680 35,428

36,967 40,535 41,650 42,453 42,745 44,221 44,832 45,631 46,431 48,550 51,733 55,234 55,285 56,043

56,230 59,200 60,297 60,915 61,147 61,220 62,327 63,733 64,162 64,499 66,957 67,414 68,082 68,211

68,474 69,482 70,018 75,114 76,003 76,459 77,853 77,879 79,328 80,150 80,651 83,544 84,608 85,330

85,764 85,865 87,111 87,942 87,993 90,262 90,268 91,625 92,191 i 92,615.

Berlin, dnia 22 października 1867. Królowa jeneralna dyrektora loteryi.

Gdańsk, 19 października. Powietrze niestałe, wilgotne i mgliste. Wiatr południowo-zachodni.

W Anglii ruch spekulacyjny w transakcjach zbożowych był wprawdzie nieco słabszy w tym tygodniu, jednakże z powodu dość ożywionego popytu dla potrzeb bezpośredniej konsumpcji najwyższe ceny zeszłotygodniowe utrzymały się prawie bez zmiany.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

Wczoraj na wieczór mieliśmy dostateczny przykład, do jakich straszliwych wypadków prowadzi lud wiejski pijanstwo i zarazem i dowód, jak ostrożnie postępować powinna policja przy udzielaniu konsensów na szynkownie.

GOSPODARSTWO, PRZEMYSŁ I HANDEL.

Przy dzisiejszym rozpoczęciu ciągnięcia 4 klasy 136 król. loteryi klasowej padły 2 wygrane po 5000 tal. na nr. 3795 i 12,296. 2 wygrane po 2000 tal. na nr. 41,974 i 54,014.

35 wygranych po 1000 na nr. 2714 3998 5456 9944 15,038 18,422 19,815 19,831 21,217 23,813 28,048

31,146 33,613 36,168 38,516 50,785 58,843 61,334 62,800 62,847 63,904 65,735 66,542 67,820 69,018 69,922

70,823 73,199 83,220 83,497 84,134 88,451 90,186 94,784 i 93,141.

56 wygranych po 500 tal. na nr. 3119 3125 3600 4611 4794 7512 7889 12,023 13,807 14,578 15,519

15,718 17,064 18,745 18,811 19,653 20,238 21,095 22,233 31,546 31,919 33,154 33,889 39,626 41,292

43,967 47,513 49,226 49,433 51,877 52,121 52,258 52,932 55,794 63,420 64,457 65,680 65,946 68,086

68,198 68,497 70,408 70,520 71,075 71,862 72,501 76,131 76,170 76,896 79,858 80,541 82,430 83,699

84,449 84,954 i 92,282.

71 wygranych po 200 tal. na nr. 598 2235 3134 3404 8030 10,815 12,530 14,534 14,918 16,002 17,624

18,446 22,112 23,196 23,241 23,665 23,764 26,783 26,990 28,214 28,596 29,289 31,930 34,160 35,563

38,454 39,001 39,191 41,265 41,954 42,496 45,655 46,131 46,955 51,458 52,777 52,782 53,157 57,572

61,142 61,774 61,989 63,123 63,404 65,650 65,924 65,983 66,505 66,625 67,081 67,116 67,331 67,653

69,241 69,603 72,336 72,682 74,606 74,844 76,844 78,729 79,022 79,668 80,152 80,933 82,131 82,415

84,131 84,956 93,802 i 93,974.

Berlin, dnia 19 października 1867.

Doniesienia giełdowe.

Giełda poznańska, 23 października. Pozn. nowe listy zast. 4 1/2, 5 1/2, 6 1/2, 7 1/2, 8 1/2, 9 1/2, 10 1/2, 11 1/2, 12 1/2, 13 1/2, 14 1/2, 15 1/2, 16 1/2, 17 1/2, 18 1/2, 19 1/2, 20 1/2, 21 1/2, 22 1/2, 23 1/2, 24 1/2, 25 1/2, 26 1/2, 27 1/2, 28 1/2, 29 1/2, 30 1/2, 31 1/2, 32 1/2, 33 1/2, 34 1/2, 35 1/2, 36 1/2, 37 1/2, 38 1/2, 39 1/2, 40 1/2, 41 1/2, 42 1/2, 43 1/2, 44 1/2, 45 1/2, 46 1/2, 47 1/2, 48 1/2, 49 1/2, 50 1/2, 51 1/2, 52 1/2, 53 1/2, 54 1/2, 55 1/2, 56 1/2, 57 1/2, 58 1/2, 59 1/2, 60 1/2, 61 1/2, 62 1/2, 63 1/2, 64 1/2, 65 1/2, 66 1/2, 67 1/2, 68 1/2, 69 1/2, 70 1/2, 71 1/2, 72 1/2, 73 1/2, 74 1/2, 75 1/2, 76 1/2, 77 1/2, 78 1/2, 79 1/2, 80 1/2, 81 1/2, 82 1/2, 83 1/2, 84 1/2, 85 1/2, 86 1/2, 87 1/2, 88 1/2, 89 1/2, 90 1/2, 91 1/2, 92 1/2, 93 1/2, 94 1/2, 95 1/2, 96 1/2, 97 1/2, 98 1/2, 99 1/2, 100 1/2.

Giełda warszawska, 23 października. Warsz. nowe listy zast. 4 1/2, 5 1/2, 6 1/2, 7 1/2, 8 1/2, 9 1/2, 10 1/2,

Kurs gotówki i pap. pien. Frdr. pruski 113 1/2, placn. ldr. 112 placn. suweryny 6 23/4, pfc. nap. 5. 13 pfc. pomper. 8. 48 placn. doll. 1. 12 1/2, pfc. Zagraniczne bank. 99 1/2, placn. Anstr-bankn. 82 1/2, placn. Rosk bankn. 84 1/2, pfc. - Dyskonto bankowa 4.

paźdz.-listopad 32 1/2, nomin. list-grudz. 31 1/2, grudz.-styczeń 31 kwiec.-maj 31 1/2, tal. placn. Groch: 2550 funt do gotowania i na pasze 70-80 tal. wedle jakości. Rzep: 1800 funt. 84-91 tal. Rzepik zimowy: 82-89 tal. Oliej rzepiowy: 100 funt. w miejscu bez beczki 11 1/2, tal. żąd. na bieżący miesiąc, paźdz.-listop. i listop.-grudz. 11 1/2, plac. grudz.-stycz. 11 1/2, żąd. kwiec.-maj 11 1/2, tal. placn. Oliej lniaany: w miejscu 14 tal. Okewita: 8000⁰, Tral. w miejscu bez beczki 19 1/2, tal. pl. na bież. mies. 20-19 1/2, paźdz.-list. 1 3/4, 19 list.-grudz. 18 1/2, 19, kw.-maj 20-19 1/2, 20 tal. placn.

październik 11 1/2, tal. kwiec.-maj. 11 1/2, tal. plac. Okowita: ceny ustalają się; na październik 20 1/2, tal., październik-listopad 19 1/2, tal., na wiosnę 20 tal. placn. Giełda wrocławska, 22 października. Zyto 2000 funt słabo się trzyma, wypow. 1000 cent.; na październik 65 1/2, tal. plac. październik-listopad 65 1/2, plac. i żąd. listopad-grudzień 63 1/2, plac. 1/2, żąd. grudz.-stycz., styczeń-luty i luty-marzec 63 1/2, kw.-maj 63 1/2, tal. plac. Pszenica na październik 90 tal. żąd. Jęczmień: na październik 53 tal. placn. Owies: na październik 50 tal. plac. Rzep na październik 96 tal. żądano. Oliej rzepiowy: ceny mało zmienione; w miejscu 11 tal. żąd. na paźdz. i paźdz.-listop. 10 1/2, żąd. listopad-grudzień 10 1/2, plac. grudz.-stycz. 11 tal. żąd. kwiecień-maj 11 1/2, tal. żąd. Okowita: ceny zniżyły się, wypow. 30,000 kwart; w miejscu 19 1/2, tal. żąd.

Table with 3 columns: 'Na targu: piękna', 'śred.', 'poła'. Rows include 'Pszenica biała', 'Żyto', 'Jęczmień', 'Owies', 'Groch', 'Rzep', 'Kzepak zimowy', 'Rzepik latowy', 'Lutianka'.

Oprócz wyrobów francuzkich, angielskich i austriackich sprowadziliśmy, na liczne życzenia, znaczne zapasy towarów krajowych w najlepszych gatunkach, z których ubiory sprzedajemy przy równie modnym i eleganckim wykończeniu po cenach umiarkowanych.

LOGA & BIELIŃSKI,

przy Wilhelmowskim placu No. 1.

W sobotę dnia 26 bm. odprawi się msza żałobna za duszę śp. Ignacego Kwaśniewskiego w kościele farnym o 9 godzinie. [6342]

Dnia 21 października zakończyła żywot doczesny w Krzyżankach Julia z Fürstenbergów Błociszewska, o czem donosi w wielkim smutku pogroźony mąż i dzieci; pogrzeb będzie dnia 24 bm. (6333). Augustyn Błociszewski.

W mieście powiatowem Krobi, w okolicy nader zamężnej, poładany jest bardzo lekawy, po polsku mówiący. Blizszych szczególow udzieli administrator tamtejszej apteki. (6165).

Po znanie zniżonych cenach polecam Szaownej publiczności:

R. W. Berwińskiego Studya o literaturze ludowej ze stanowiska historycznej i naukowej krytyki. 1854 dwa tomy, zamias 2 tal. 15 sgr. za 1 tal. 22 sgr. 6 fen

F. D. Morawskiego Bajki 1860 zamias 1 tal. za 17 sgr. 6 fen

J. U. Niemowicza Podróż z Petersburga do Szweyji w drodze do Ameryki i w roku 17 6 z francuzkiego oryginału na język polski przełożona 1858 zamias 15 sgr. 10 sgr.

J. Szyca Geografia dawnej Polski dla użytku młodzieży. 1861 zamias 20 sgr. za 17 sgr. 6 fen.

B. Trentowskiego Stosunek flozofii do cybernetyki czyli sztuki rządzenia narodem. 1844 zam. 1 tal. 5 sgr. 20 sgr.

Wojnarowski, poemat rosyjski Rylejowa; przekład polski 1861. zamias 20 sgr. 12 sgr. 6 fen

M. Rudkowskiego Modlitwa: Nie opuszczaj nas. Na jeden głos z towarzyszeniem fortepianu lub melodykonu. zamias 25 sgr. 15 sgr.

Oleśa Grzechy powszednie, obrazek z nowszych czesów 1850. zam. 1 tal. 15 sgr. za 27 sgr. 6 fen.

Adama Krzyżtopora O urządzeniu stosunków rolniczych w Polsce zam. 2 tal. 15 sgr. 1 tal. 17 sgr. 6 fen.

Głos Szaohelca do swych współbraci o wolności i równości kmiećcy 1859. zam. 1 tal. 17 sgr. 6 fen.

M. Hanna, Sztuka i Miłość, dramat w dwóch aktach rzeczywistego życia 1849 zam. 25 sgr. 15 sgr.

M. Hanna, Liga i Doświadczenie 1849 zamias 12 1/2 sgr. 7 sgr. 6 fen.

M. Hanna, Bógizm, Narodowość i Liga 1849 zam. 5 sgr. 3 sgr.

Dra Gruszczyńskiego Dwie prelekcye o Mikołajowiu ze stanowiska narodowego; i wojna Chocimska Wacława Potockiego 1860 zam. 10 sgr. 6 sgr.

O śmierci omylniej i o prawach byłych wychodźców polskich ze stanowiska sądowego zam. 1 tal. 15 sgr.

Gerzkie Żale plażącego Kosyniera nad swoim ewxemdem Ludwikiem Mierosławskim zam. 10 sgr. 5 sgr.

Wszystkie te dzieła i broszurki są nowe i niektnie. Ludwik Merzbach.

Nakładem księgarni Mieczysława Leitgebha wyszło co dopiero i znajduje się we wszystkich księgarniach

333 Przepisów

smacznych potraw, ciast i konfitur przez znaną gospodynię Teofilę * 8vo 12 arkuszy 15 sgr.

Smaczne a tanie przepisy podaje autorka, to też dziełko to, którego rzeczywiste niska cena umożliwia nabycie takowego każdemu, niewątpliwie zyska zasłużone zadozwolenie publiczności. [6324]

Księgarnia Ludwika Merzbach otrzymała w komis

Autorowi broszury

pod tytułem „Z powodu allokucyi Piusa IX, na tajnym konsystorzu 29 października 1866 r.“

Kilka u wag. Cena 10 sgr.

Księgarnia J. B. Langogo w Gnieźnie za cenę zniżoną poleca: X. J. Wujka [6337].

BIBLIA

cz. li

Księgi starego i nowego Testamentu w komplecie. Cena sklepowa 6 tal 20 sgr. za 4 tal

Księgarnia L. Merzbach poleca: **Vive la Pologne!**

Ein Weckeruf an das Traumbefangene Europa dem Friedens Congresse zur Behe zigung empfohlen von Dr. Johann Metzlg. Cena 2 1/2 sgr.

Przypomnienie.

Z pozostałego po ś. p. Kan. Lerskim, starannie wypracowanego rękopisu „Wiadomości o życiu i reformacji dra M. Luthra, w dwóch tomach in folio.“ posiadam tom I, jako sukcesor. O zwrot drugiego, od ś. p. brata mego szedłego wypożyczonego tomu, upraszam bardzo i odesłanie do Osieczyzny jak najprędzej. [6331].

Ks. Porawski.

Oferta szczęścia.

Prusk. losy 4 klasy 1/4, aż do 1/22 rozsyła S. Basch Berlin, Gertraudenstrasse 4. [5402]

Kandydat filol., Polak, życzy sobie przyjąć miejsce domowego nauczyciela w Księstwie albo w Królestwie Polsk. Bliz. wiad. pod adr. B. N. B. Poznań poste rest. [6327].

Chłopice uczwicych rodziców, posiadający potrzebne wiadomości szkolne, znajdzie w moim handlu żelaza jako uczeń natychmiast umieszczenie. Toruń. (5877).

C. B. Dietrich.

Całkowita wyprzedaż.

Handel nasz postanowiliśmy zwinąć i z powodu tego wyprzedawć będziemy wszystkie wyroby jedwabne, wełniane i bawełniane po znacznie zniżonych cenach. Zarazem upraszamy wszystkich, którzy są nam dłużni, aby swoje rachunki do końca listopada r. b. zapłacić raczyli. [6293].

M. Magnuszewicz i Sp.

Kronika Rodzinna.

Z dniem 1 października rozpoczęliśmy wydawnictwo nowego dwutygodnika, którego zadaniem służyć ku pożytkowi rodzin. Młodzi znajdą w tem piśmie wskazówkę drog życia i pracy, starsi natwlenie w obowiązkach przewodnictwa rodzin. celem naszym ożywanie zacności i świętości uożno, stosunków i obowiązków rodzinnych.

„Kronika“ obejmować będzie: poglądy obyczajowe, artykuły o wychowaniu, wykłady popularne z nauk przyrodzonych, wiadomości o wynalazkach, o postępie i rozwoju życia w przemyśle, sztuce literackiej, pamiętniki, podania, powieści, poezye, korespondencye, doniesienia o nowych dziełach godnych uwagi.

Ze spisu osób, które nas przyrzekli w.ierać piórem swoim, że tylko wymienimy: Ciozkowski H., Deotyma, Goltz, Ilnicka, Karolynski, Malecki Antoni, Odyniec, Pol, Puzynina, Słomiński, Struve, Wojcicki, Zaoharjaszewicz, Ziemięcka.

Kronika wychodzi od 1 października 3 razy do miesiąca w dużych arkuszach, 16 stron in 4to. — Prenumerata na Księstwo i Prusy wynosi kwartalnie 1 tal. 10 sgr., a agencurę główną oddaliśmy księgarni Mieczysława Leitgebha w Poznaniu. [6328].

Redakcyja Kroniki.

Tygodnika Lwowskiego

(ilustrowanego) wyszedł No. 1 i 2 i zawiera następujące artykuły: Agener hr. Góluowski (z portretem), charakterystyka przez K. Widmanna. Urywek czyszego pamiętnika, powieść przez T. T. Jeza. Rynek krakowski i jego pomniki (z ryciną). Z wystawy paryskiej (z ryciną), z wystawy etnograficznej w Moskwie (z ryciną). Zupy solne w Wieliczce (z rycinami). Historia powstania polskiego 1863/4. Nowe wydawnictwo Alfreda Młockiego. Gospodarstwo, przemysł, najnowsze wynalazki. Część humorystyczna p. n. Psonka obejmujmie kronikę tygodniową. To i owo, karykatura i t. p.

Przedpłata cwierrócza z przesyłką pocztową 1 fl. 80 c., w W. Ks. Poznańskim 1 tal. 15 sgr. [6336].

Od wydawnictwa Dziennika Lwowskiego.

Powróciwszy powtórnie z zakupu, przywiozłem z sobą znaczny zapas eleganckich paletotów i ubiorów damskich wszelkiego rodzaju i polecam takowe szanownym mym odbiorczyom. [5941].

F. Bogusławski.

Seweryn Kremiski,

dentysta, mieszka przy ul. Fryderykowskiej No. 33 b naprzeciwko landszafty. [6332].

Pacyentów przyjmuje: przed południem od 9-1, po południu od 3-6.

Liebiga ekstrakt mięsa

Stowarzyszenia: Liebig Extract of meat Company, Limited, London. W skutek zwiększonej produkcji zniżono obecnie ceny następnie: 1 ang. garnek funt. 1/2 ang. garn.-fat. 1/4 ang. garn.-fat. 1/5 ang. gar.-fat. 3 tal. 25 sgr. 1 tal. 23 sgr. 1 talar. 16 sgr.

Liebiga ekstrakt mięsa jest mięsem w formie najzupełniej skoncentrowanej, wolnem od wszelkich części tłustych i klejowatych. Do wyrobu 1 funta ekstraktu potrzeba 35 do 40 funtów czystej, świeżej wołowiny. Ekstrat ten jest równie skuteczny dla chorých, rekonwalescentów i osłabionych, jako najlepszy środek wzmacniający, jak i dla restauracyi, hotelow, podróżyjących itd. jako najtańsza podstawa do sporządzenia zup, sosów itd. (6325).

Funt ekstraktu wystarcza na sporządzenie 200 porcyi mocnego bulionu, porcy przeto kosztuje tylko 7 fenigów.

Dostać go można w gatunku prawdziwym w Poznaniu w

Aptece Elsnera.

Pogórna ul. 7 jest do wynajęcia wielka stajnia wraz z górą na schowanie paszy. [6321].

Skład położony w Rynku, jest zaraz do wynajęcia pod korzystnymi warunkami w Chelmnie w Pr. Zach. Bliz. wiad. udziela J. Chociszewski w Chelmnie (Culm W. Pr.) [6167].

W Schmidta hotelu

w Berlinie, Fryderykowska ulica 56, mieszkać i stolować się można zawsze jeszcze tanio i dobrze. [585].

Skład futer

G. Fischera, pod firmą

T. R. Kirchner w Wrocławiu, Karlstrasse No. 1, poleca swój bogato zaopatrzony skład futer damskich i męzkich, garnitur damskie w różnych gatunkach najnowszych formach i po jak najtańszych cenach, reperacye wykonują się jak najakuratniej. (5567).

Handel towarów kolonialn.,

wina, herbaty i cygar

J. Mondrego, w Poznaniu (Chwaliszewo 39) obok poczty, poleca po takich cenach w wyborniej jakości

Elbl. minogi, Astr. kawior, Sardynki à l'huile, Sardelki i śledzie holend., Sér szwajc. i holenderski, Araki, kw. po 3, 4, 6 i 8 zlp., Litwory franc. i portier ang., Piwa bawarskie, gortdzkie, goślńskie i poznańskie, Wina szamp., weg., reńskie i czerwone, Petroleum, świece stearynowe i parafinowe itd. [6270].

Sławne od wteków, z powodu swych znakomych własności przez wiele lekarstwiech powag zalecone

merzeburgskie gorzkie

czyli czarne piwo

połączone bywa ponownie jako dozwolony środek wzmacniający i bezustannie rozsyłany. Butelki cena żąd 4 sgr. przy frankowanym zwrocie butelki potrąca się 6 fen. Sprzedajemy z drugiej ręki odpowiedni rabat. Merseburg n. Sała, 1867. [6140].

Karól Berger, browar miejski.

A. R. Günthera

mydło benzoenowe,

uznane za najlepszy i najskuteczniejszy środek dla utrzymania piękności, poleca w kawałkach po 5 sgr. [4443].

Elsnera apteka.

Rob boveau lafeteur.

Jest to syrop roślinny, czyszczący krew bez rżci (meruryuszu). Leczy odziedziczoną ostryść krwi, oczyszcza ciało z żółci i zepsutych humorów, jest bardzo skutecny w skroflicznych słabościach, silnych boleściach w czasie porodu, uporczywych liszajach, wyrzutach syfilistycznych, świerzbie, zadawnionym reumatyzmie, wysypce u kobiet w wieku krytycznego przejścia, narbrzmieniu gruczołów, chorobach zaraziowych nowych lub zadawnionych bardzo uporczywych. [6322].

Dostać można w Krakowie u pana Brunona Mieczynskiego. W Rzeszowie u pp. Shaitera i Spółki. W Warszawie w składzie materyałow aptecznych p. Gallo, jak również u pp. Mrosowskiego, Sokotowskiego, Gredowskiego, Ch. Lipopa i Centerschnera i Spółki. W Lublinie u pp. Mazurkiewicza i Wareckiego. W Wilnie u p. Chrościckiego. We Lwowie u p. Piotra Mikolasa. W Poznaniu w aptece dra Mankiewicza. [6324].

Skład główny w Paryżu przy ulicy Richter. Nr. 12, u pana Girardeau de St. Gervais.

Pierwsze mesen-

skie pomarańcze i cytryny otrzymał

Jakob Appel, Wilhelmowska ul. 9. [6343].

Narzędzia chirurgiczne

i medyczne

ze słynnej fabryki w Paryżu p. Galante, metalowe i gutaperkowe, a mianowicie: irygatory, tuszowalnie maciczne, smoczek angielskie (Biberous), wstrzykawkki, suspensory, klyzopompy angielskie, pnioczochy elastyczne i jedwabne od wzdęcia żył w nogach, pasy hypogastryczne, wznierniki (speculum), respiratory, rurki z gutaperki itd. Sprodawać można za pośrednictwem dra Mankiewicza w Poznaniu. [6326].

Ważne doniesienie

dla głuchych!

Podpisany wygo ował wedle skazówek radcy med. cznego p. dr. Bähr w Hanowerze muszle sluchowe, które niezmiernie i bez jakiejkolwiek trudności nosić można w kanale sluchowym a które w każdym przypadku osłabionego sluchu znacząco bardzo sprawnie ulgę. Para z cienkiego srebra wraz z przepisem użycia kosztuje 2 tal. Hanower. Ferd. Greve, Langestrasse 5. [5737].

ESENCYA

z salsaparyli Colbert.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, krew czyszczących, w chorobach złego przymiotu (syfilicznych), z niezczyszczeniu krwi i wyrzutach na ciele. Metoda użycia w polskim języku. Dostać można w Paryżu w aptece p. Colbert w pasażu Colbert, Nr. 7 i 8. Skład główny dla Królestwa Polskiego u p. Gallego w Warszawie, w Wilnie u p. Chrościckiego, w Lublinie u p. Mazurkiewicza, we Lwowie u p. Piotra Mikolasa, w Krakowie u p. Brunona Mieczynskiego, w Poznaniu w aptece p. dr. Mankiewicza. [6323].

Ogłoszenia gospodarskie itd

Posada pisarza gospodarczego w Załachowie już jest obsadzona. B. Gąsiorowski. [6338].

Poszukuje się służącego, wolnego od służby wojskowej i dobrze obznajomionego z językiem niemieckim, dla osoby przebywającej w Dreźnie. Zgłosić się ze świadectwami do Czerwonej wsi pod Krzywiniem. (6335).

Dom. Gola pod Gostyniem potrzebuje od N. Roku zdanego ogrodnika zaopatrzonego w dobre świadectwa kawalera. Tylko osobiste przedstawienie będzie uwzględnione. [6284].

66 stogów

SIANA

w terminie licytacyjnym 4 listopada rb. do sprzedania. (6339).

Dominium Łabiszyn.

Wies rycers. Saatel

dawniejsza Pomerania szwedzka (Neu - Vor - Pommern.) Aukcyja

sturodwuletnich tryków merynosów, dających czesankę, z owczarni zarodowej pełnej krwi 22 stycznia, o 12 w połud.

Wykaz pochodzenia i bonitacyi przesyła się na żądanie. Najbliższa stacya kolei żelaznej: Stralsund (3 mile). Najbliższa stacya poczty osobowej: Löbnitz (1/2 mili). Stacya poczty listowój: Barth. [6320].

Bartela Hotel garni

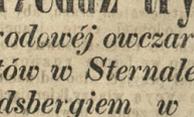
Im goldenen Schiff Berlin, 25 Brüderstrasse 25, Berlin Pomieszkania po najdosłepniejszych cenach [6320].



Sprzedaz tryków

z zarodowej owczarni Negrettów w Sternaletz pod Landsbergiem w Górny Szląsku rozpocznie się 1 listopada rb. (6294).

von Damnitz.



Sprzedaz tryków

na dom. Owieczki pod Gniezmem rozpocznie się z dniem 1 listopada rb. (6278).



Sprzedaz tryków

z zarodowej mej owczarni Negrettów w Simsdorf pod Wrocławiem rozpocznie się, jak rok rocznie około końca bieżącego miesiąca. Mające się sprzedać w roku bieżącym mactorki już są sprzedane. F. v. Mischeke-Collande. [6283].

Dom. Borek ma na sprzedaż 3 byczki czystej krwi oldenburgskiej. [6229].

Dominium Kessowo pod Gostyniem ma na sprzedaż siedem krów dojnych czystej krwi szwajcarskiej. (6334).

Wielki transport Krów z legu nadnotowanego sprowadz w piątek dnia 25 b. m. rb. pociągiem rannym do Keilera Hotelu [6329].

Na pogorzalców miasta Miłosławia odbędzie się na sali pana R. Kadziłdowskiego Przedstawienie baletowe w niedzielę d. 3 listopada.

Zakończenie półkursu tańca odbędzie się w czwartek dnia 31 października. Srem. Kornel Szczepański, baletnik. [6344].

Na (6340).

Koncert amatorski

na korzyść pogorzalców w Miłosławiu, mające się odbyć w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 6 wieczorem w sali hotelu europejskiego zaprasza Dyrekcyja Koła towarzyskiego w Gnieźnie.

Teatr miejski w Poznaniu. W czwartek dnia 14 października Die Journalisten. Komedyja w 4 aktach Gustawa Freitaga. [6315].